

Sygn. akt II Ka 331/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Marek Konrad

Protokolant: Ewa Pędzich

przy udziale oskarżyciela:

po rozpoznaniu w dniu: 11.12.2013r.

sprawy: **Z. R.**

obwinionego z art. 92 ust. 3 i 4 Ustawy o Transporcie Drogowym

z powodu apelacji: obrońcy obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 05.09.2013r. w sprawie IIW 207/13

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za II instancję w tym kwotę 50zł tytułem opłaty.

Sygn. akt IIKa 331/13

UZASADNIENIE

Z. R. obwiniony został o to, że:

W dniu 21 czerwca 2012r. w miejscowości K. (droga krajowa (...)) ujawniono, że będąc osobą zarządzającą transportem w przedsiębiorstwie (...) lodów, mrożonek i art. Spożywczych (...) naruszył przepisu ustawy o transporcie drogowym w ten sposób, że dopuścił kierowcę A. R. (1) do naruszenia przepisów o stosowaniu urządzeń rejestrujących samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i odpoczynku oraz aktywności kierowcy

Tj. o czyn z art. 92 ust 3 i 4 załącznik nr 2 lp. 16 Ustawy z dnia 6 września 2001r. o transporcie drogowym.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu w sprawie IIW 207/13, wyrokiem z dnia 5 września 2013r., uznał obwinionego za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 92 ust. 3 ustawy o transporcie drogowym skazał i wymierzył mu karę 500zł zł. grzywny.

Obciążył obwinionego kosztami sądowymi w tym opłatą.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł obrońca obwinionego i zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, tj. niezasadne ustalenie, że:

- obwiniony był w czasie popełnienia czynu i jest nadal osobą zarządzającą transportem w przedsiębiorstwie (...)

- obwiniony dopuścił się czynu z winy umyślnej,

2. błędną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadka A. C., zeznań świadka A. R. (1) akt osobowych obwinionego i umowy cywilnoprawnej na podstawie której obwiniony świadczył usługę na rzecz pracodawcy.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i umorzenie postępowania,

Ewentualnie o:

Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna a podnoszone w niej zarzuty i argumentacja nie została podzielona przez Sąd Okręgowy.

Zasadniczo pomimo sformułowania dwóch odrębnych zarzutów w treści apelacji uznać należy, iż skarżący postawił jeden zarzut – zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Trudno bowiem uznać, iż zarzut z pkt 2 stanowić może samodzielny zarzut apelacyjny skoro odnosi się do oceny materiału dowodowego poczynionego przez Sąd Rejonowy, który **w konsekwencji** miał doprowadzić do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie rodzaju i charakteru świadczonych przez obwinionego czynności.

Kluczową kwestią w sprawie niniejszej jest ustalenie, czy w istocie obwiniony był w przedsiębiorstwie (...) osobą odpowiedzialną za transport -w kontekście stosownych zapisów Ustawy z dnia 6 września 2001r. o Transporcie drogowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, a wbrew twierdzeniom skarżącego, analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania pozwala na udzielenie pozytywnej odpowiedzi w tym zakresie.

Warto na wstępie podkreślić, iż odpowiedzialność osoby „odpowiedzialnej za transport” w kontekście treści Ustawy o transporcie drogowym, ukształtowana jest jako odpowiedzialność o charakterze administracyjnym:

„Odpowiedzialność określona w art. 92 ust. 1 u.t.d. ma charakter administracyjny co oznacza, że **nie jest ona oparta na zasadzie winy** i do stwierdzenia zaistnienia tej odpowiedzialności wystarczające jest - co do zasady - stwierdzenie naruszenia, nawet jeżeli powstało ono w sposób niezawiniony. Należy przy tym podkreślić, że adresatami sankcji określonej w art. 92 ust. 1 u.t.d. jest podmiot wykonujący przewóz drogowy oraz podmiot wykonujący inne czynności związane z przewozem. Odpowiedzialności na podstawie tego przepisu nie podlegają kierowcy wykonujący fizycznie przewóz na rzecz przedsiębiorcy, tj. kierujący pojazdem w ramach przewozu czy transportu, lecz sam przedsiębiorca, na którego rzecz przewóz jest wykonywany. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 19 kwietnia 2013 r. II SA/Gl 156/12, (LEX nr 1316753).

Podzielając tezę wyrażoną w powyżej cytowanym orzeczeniu podnieść należy, iż zarzut dotyczący braku winy po stronie obwinionego w kontekście możliwości przypisania mu odpowiedzialności za popełnienie zarzucanego czynu – nie ma znaczenia.

Odpowiedzialność „rodzi” się w momencie naruszenia obowiązków lub warunków przewozu drogowego.

Niewątpliwie – a okoliczność ta nie była kwestionowana, doszło do naruszenia obowiązków związanych z transportem drogowym, przez jednego z kierowców zatrudnionych w Przedsiębiorstwie (...). Otóż A. R. (1) w trakcie wykonywania czynności kierowcy nie realizował obowiązku rejestracji prędkości pojazdu, aktywności kierowcy i przebytej drogi za pomocą urządzenia rejestrującego te dane.

Jak zeznał, powodem tego był fakt, początkowo urządzenie to uległo uszkodzeniu a następnie po jego naprawie nie było przez A. R. (2) uruchamiane.

Jak zeznał A. R. (2) w firmie był chaos i bałagan, nikt nie sprawdzał czy urządzenia te były uruchamiane przez kierowców, nikt też nawet nie odbierał tarcz tachografów.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodu w postaci zeznań tego świadka – jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy są one spontaniczne i szczerze i w pełni oddają panujące w N. warunki pracy kierowców i w zasadzie całkowity brak nadzoru nad wykonywaną przez nich pracą.

Jednocześnie znamienne jest to, iż jak to wynika z zeznań A. R. (2) to właśnie obwiniony mówił świadkowi o używaniu tarcz oraz pytał go „czy wszystko w porządku”.

Dodał także, że obwiniony przynosił tarczki, kiedy się „skończyły”.

Znamienność tego dowodu, zdaniem Sądu Okręgowego, tkwi w tym, iż jak wynika z tychże zeznań, faktyczną pieczę nad wykonywaniem przez kierowców swoich obowiązków sprawował w N. właśnie obwiniony.

Słusznie jednocześnie Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. C..

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sadu Rejonowego co do braku bezstronności tego świadka. A. C. w swoich zeznaniach przeczy nawet tezom głoszonym przez A. R. (2) o bałaganie, braku odpowiedniego przeszkolenia kierowców i obiegu dokumentacji w postaci tarcz tachografów.

Przechodząc do zasadniczego zarzutu zawartego apelacji – błędu w ustaleniach faktycznych a dotyczącego tego, że to nie obwiniony był osobą zarządzającą transportem w N., podnieść należy, iż zarzut ten jest chybiony a argumentacja zawarta w treści środka odwoławczego w ocenie Sądu Okręgowego stanowi li tylko polemikę z dowodami w sprawie a także pewnego rodzaju selektywny dobór okoliczności, który miałyby wyłączać winę obwinionego.

Zgodnie z treścią Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) NR 1071/2009 z dnia 21 października 2009r., ustanawiającego wspólne zasady dotyczące warunków wykonywania zawodu przewoźnika drogowego i uchylające dyrektywę Rady 96/26/WE, - „zarządzający transportem” oznacza osobę fizyczną zatrudnioną przez przedsiębiorcę lub, jeżeli przedsiębiorca jest osobą fizyczną, tę osobę fizyczną lub, w razie potrzeby, inną osobę fizyczną wyznaczoną przez tego przedsiębiorcę na podstawie umowy, zarządzającą w sposób rzeczywisty i ciągły operacjami transportowymi przedsiębiorcy”.

Jakkolwiek zgodzić można się ze skarżącym, iż pomiędzy pracodawcą a obwinionym nie została zawarta umowa dotycząca tego, że to on będzie osobą zarządzającą transportem o tyle okoliczność ta w ocenie Sądu Okręgowego nie wyłącza odpowiedzialności obwinionego.

Skarżący bowiem, zdaje się nie dostrzegać brzmienia treści art. 92 ust. 3 Ustawy o Transporcie drogowym, w którym to zapisie ustawowym stwierdzono, iż odpowiedzialności podlega – oprócz wskazanych w przepisie osób „**każda inna osoba** wykonująca czynności związane z przewozem drogowym”.

Co zostało powiedziane wyżej, Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji skarżącego co do wykonywania obowiązków nadzoru w oddziale N. w Ł., w którym zatrudniony był A. R. (2), przez T. T.. Przeczą tej tezie zeznania świadka R..

Faktyczną pieczę i nadzór nad kierowcami – w zakresie ich pracy, jako kierownik techniczny sprawował właśnie obwiniony – on miał rozliczać czas ich pracy, odbierać tarcze tacho, a zatem – był właśnie tą inną osobą wykonującą czynności związane z przewozem drogowym. Tym samym w pełni zasadne jest przypisanie mu przez Sąd Rejonowy popełnienia zarzucanego mu czynu.

Stąd też Sąd nie podzielając zarzutów zawartych w apelacji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.